

Polski cud gospodarczy

Autor tekstu: **Waldemar Bartosik**

Gdyby Polskie Koleje Państwowe służyły tylko temu, by wozić kolejarzy, co roztropniejsi, uznaliby to za absurd.

Tymczasem polska klasa polityczna, wywodząca swój rodowód z Magdalenki i okolic Okrągłego Stołu, wyczerpuje wszelkie znamiona takiej niedorzeczności.

Trwająca od ćwierćwiecza cyrkulacja partii i ekip, mimo że wszystkie zdążyły się już skompromitować — nie ma końca. I nic nie wskazuje, by nastąpiła radykalna i trwała poprawa.

Einstein powiedział: „To obłęd powtarzać w kółko te same wybory i oczekiwać innych rezultatów”. To oczywiste.

Jednak u nas krążą po orbicie władzy niezmiennie ci sami, gotowi w każdej chwili przechwycić ster rządów i bezmiar „konfitur”, ale bez pomysłu na Polskę, bez perspektywicznej jej wizji, czy choćby zdolności jej reaktywacji i restytucji ze statusu kolonii, w jakiej się znalazła w wyniku indolentnych rządów.

Mimo kolejnego przesilenia i prawdopodobieństwa, że marazm ten trwał będzie kolejne lata.

Ja jednak chciałbym pomyślności Polski i Polaków w krótszym horyzoncie czasowym. Ja chciałbym, by Polakami zawładnęła ocierająca się o zbiorową psychozę mania, pod hasłem: "Gospodarka-Kreatywność-Innowacje, GŁUPCZE". Aby odczuwalne efekty reform, nastąpiły nie później, niż po 2-3 kadencjach.

Przywołany już Einstein, na pytanie skąd biorą się genialne wynalazki odparł: „Gdy wszyscy twierdzą że coś jest niemożliwe, przychodzi ktoś kto tego nie wie, i niemożliwe staje się możliwe”.

I dlatego chcę Polaków łaskawej uwadze, zarekomendować kilka lakonicznych spostrzeżeń i sugestii.

Cel jest prosty: odtworzenie gospodarki i miejsc pracy oraz wzbudzenie trendu trwałego rozwoju.

Metoda równie niezawila: pobudzenie popytu i podaży, oraz uproszczenie podatków.

Całość zamyka się w 6 punktach:

1) Polska wymaga modernizacyjnej restytucji. Odrodzenie trzeba oprzeć na gospodarce realnej, do maksimum ograniczając spekulacje giełdowe, które same na siebie sprowadzają zagładę, a które niczym hazard, tak ochoczo są uprawiane zwłaszcza przez wielkie, inwestycyjne banki. Żadnych prywatyzacji zysków, żadnej nacjonalizacji strat. Zaś rezerwy państwa należy bezwarunkowo lokować w złocie deponowanym w kraju, równoległe się wyzbywając fiducjarnych depozytów, w szczególności dolara.

2) Wzrost, a więc i pomyślność tworzy POPYT. Powstaje on na rynku wewnętrznym i w eksporcie. Nakręcenie koniunktury na obu kierunkach, jest więc koniecznym i wystarczającym warunkiem pobudzenia gospodarki. Lecz nie może to być każdy popyt. Sukces kraju i rodzimej gospodarki, tworzy popyt nakierowany na rodzimą działalność, wytwórczość, towary. I co niemniej ważne — na branże przyszłości. Nawet, jeśli są w stadium embrionalnym. Dlatego popyt ów, musi mieć charakter selektywny i preferencyjnie ukierunkowany.

3) Aby cel ten osiągnąć, potrzebny jest preferencyjny, nieoprocentowany, selektywny KREDYT, do protekcjonistycznego finansowania działalności, dziedzin i towarów, wspierających dynamiczny wzrost polskiej gospodarki. Taki kredyt mógłby być realizowany przez specjalnie do tego celu powołane prywatne konsorcjum kapitałowe, emitujące weksle z pokryciem w majątku własnym. Aby zaś przyspieszyć cyrkulację takowych banknotów do kilku cykli w roku, można by im nadać oprocentowanie ujemne.

Operacja miałaby więc stricte buchalteryjny charakter, uwalniając obrót od bankowego odium, wspierając zarazem odrodzenie rodzimej gospodarki sprowadzonej do standardów kolonialnych, sprzyjając ożywieniu aktywności społeczeństwa i poprawie stopy życiowej, a w ślad za tym, powstrzymując atrofie demograficzną i ekspulsję emigracyjną z kraju.



4) Równoległe z pobudzeniem popytu, nieodzowna jest także rewolucja po stronie PODAŻY. Może się bowiem zdarzyć, że za rozbudowanym popytem nie nadąży podaź. Trzeba więc radykalnie obniżyć lub znieść rozbudowany i zagmatwany system podatków, zwłaszcza zaś PIT i CIT i tym samym sprawić, by warto było pracować więcej i wydajniej, bez sankcji podatkowych. By więcej było oszczędności, a zatem i więcej środków na inwestycje.

Dotychczasowy system promuje bowiem bierność zamiast pracy i konsumpcję, zamiast inwestycji.

5) Rewolucja winna się także dokonać w sferze **PODATKÓW**.

Na rok 2014 budżet przewiduje dochody ze wszystkich źródeł, na poziomie 278 miliardów zł. Zaś Produkt Krajowy Brutto (ex definitione „wartość dodana” ze wszystkich gałęzi gospodarki narodowej) — jest szacowany na poziomie 1.701 miliarda zł.

Sprawia to, że potrzeby budżetowe państwa oscylują w okolicach 16% PKB, co umożliwia zastąpienie wszystkich podatkowych i paropodatkowych ciężarów jedną prostą konstrukcją.

6) Trzeba mocą państwa, nadać Polsce specyfikę i kierunek specjalizacji rozwojowej w międzynarodowym podziale pracy w XXI wieku, z uwzględnieniem geopolitycznych trendów w gospodarce świata. Ja obstawiam projekt EurAsiaRegina. Bliższe jego szczegóły odślaniam w liście do prezydentów Chińskiej Republiki Ludowej i Federacji Rosyjskiej.

Zarysowane tu tezy są proste i przystępne. Z pewnością ich spełnienie, pozwoli restytuować gospodarczą potęgę Polski, jej pozycję i znaczenie wśród narodów świata.

Niewątpliwie napotkają na opór, bo jako niekonwencjonalne, odbiegają od rozwiązań europejskich. Ale konformizm i polityczna poprawność — nie jest tu dobrym doradcą.

Napoleon rzekł : „Kto Naród ratuje, ten prawa nie łamie”.

Będą na mnie miotać wszelkie kalumnie. Nazwą mnie marzycielem, oszołomem, szaleńcem. Sprawia, że wielu się stanie sceptykami wobec intencji, a nawet wrogami nakreślonych tu idei.

Sięgną po każdą nikczemność i podłość, by ratować swoje zagrożone imperia. Ta agonია i zmierzch — pociągnie ofiary.

Ci, którzy na drodze zmywy i poplecznictwa, uczynili sobie z Polski koryto, których narcyzm i egotyzm uwalnia od refleksji i zatroskania efektami własnych poczynań, staną murem w sprzeczności wobec zmian.

To nieistotne. Mahatma Gandhi nauczał, że każdy przełomowy projekt musi przejść i pokonać 5 faz : milczącego chłodu, obojętności, walki, akceptacji, implementacji.

Tu także nie będzie zatem wyjątku.

Waldemar Bartosik

Ur. 1951. Absolwent Akademii Ekonomicznej w Katowicach.
Prywatny przedsiębiorca z Bytomia

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 30-06-2014 Ostatnia zmiana: 01-07-2014)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9688) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9688>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.
Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl